

Jan Mazur

"Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne : studium socjologiczno-pastoralne", Janusz Mariański, Lublin 2005 : [recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 14/1, 328-331

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szych. Autor przyjął jako zasadę, nie wiadomo dlaczego, nie cytowania prac napisanych w języku polskim. Jeśli uczynił tak z powodu ich niskiego poziomu naukowego, to mogę w wielu przypadkach się z nim zgodzić, ale przynajmniej niektóre z pominiętych prac zasługiwały na umieszczenie ich w bibliografii, jak choćby prace Tadeusza Dobrzeńckiego.

Na zakończenie jeszcze kilka słów o przekładzie recenzowanej pracy na język angielski. Nie potrafię ocenić ani literackiej ani gramatycznej jakości przekładu, ale kilka rozwiązań zastosowanych przez tłumaczkę Iwonę Zych wydaje mi się nieco ryzykownych. Określanie biskupów wymienionych na liście zachowanej w katedrze terminem „steward” (s. 33) wydaje się archaizmem nigdzie już nie stosowanym; współczesne znaczenie terminu steward (zarządca, intendent) można stosować, jeśli chodzi o urząd biskupa, tylko metaforycznie. Używanie terminu „pulpit” (s. 63, 103, 114) na określenie ambony („ambo”) jest archaiczne i niewłaściwe, jeśli chodzi o kościoły wschodniochrześcijańskie. Wspomniany na s. 63 „secret container” to po prostu skrytka na relikwie a tondo na s. 122, to to samo co clipeus wspomniany tuż obok, lub inaczej starożytne imago clipeata czyli przedstawienie ujęte w okrągłe ramy. Najazdu arabskiego na Nubię lepiej nie określać terminem „detour” (s. 33) bo znaczy on zupełnie coś innego (objazd), a ogólnego terminu grób („tomb”) nie należy używać wymiennie z także ogólnym terminem „sepulcher”(grobowiec) bo oba, w przypadku Faras znaczą trochę coś innego. Arabską „qulla” (s. 142) lepiej zastąpić butlą („bottle”) a grecki termin bema (s. 72) terminem „sanctuary”. Tłumaczka wyraźnie nie potrafiła poradzić sobie z konsekwentnym stosowaniem terminu basen chrzcielny („baptismal basin”), używając niekiedy wymienione terminów „baptismal font” lub „piscina”, które znaczą dokładnie to samo (s. 35, 67, 72). Tę samą niekonsekwencję widać w indeksie, gdzie pojawiają się wspomniane trzy wyrażenia jako osobne hasła indeksowe. Mieszane uczycia budzi użycie określenia „cultic painting” (malarstwo kultowe?) na s. 116 (przypomina się odwieczny problem interpretacyjny – malarstwo kultowe czy dewocyjne?), ale tłumaczkę należy pochwalić za użycie nazwy „triple representation of Christ” zamiast wszechobecnej „Trójcy świętej” używanej w polskiej literaturze dotyczącej malarstwa nubijskiego. Czasami w przekładzie widać brak korekty, na przykład, Sassanids zamiast Sasanids czy Mamelukes zamiast Mamluks.

Tadeusz Gołowski

Ks. Janusz M a r i a ń s k i, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne. Studium socjologiczno-pastoralne*. Lublin 2005, ss. 358.

Współczesne przemiany cywilizacyjne stawiają przed naukami empirycznymi liczne wyzwania badawcze, które szczególnej ostrości nabierają na gruncie socjologii. Chodzi o to, by owe przemiany właściwie rozeznaczyć, a następnie ukierunkować. Pod tym względem rola socjologów jest ogromnie ważna. Dzięki ich wysiłkom można rejestrować i po-

rządować pewne fakty, aby z kolei określić ich kontekst społeczno-kulturowy. A trzeba przyznać, że jest to kontekst niezwykle złożony. Społeczeństwo należące do cywilizacji euroatlantyckiej, do której kręgu należy także Polska, znajduje się w fazie zasadniczych przeobrażeń. Łączą się one z procesem przechodzenia od tradycyjnego modelu monocentrycznego do modelu policentrycznego. W naukach społecznych panuje ogromne zróżnicowanie w podejściu do tych zagadnień. Wydaje się, iż najwięcej racji mają ci, którzy obecne społeczeństwo postrzegają jako postmonocentryczne, mówiąc o społeczeństwie „przejścia” między tradycją a ponowoczesnością.

Autor prezentowanej książki bez wątpliwości wpisuje się w twórcze poszukiwania, zmierzające do rozeznania i oceny zjawisk towarzyszących właśnie społeczeństwu „przejścia”. Skupia się na starannej analizie wzajemnych oddziaływań między religią a gospodarką, pracą, kulturą, polityką, rodziną, wartościami życia codziennego itp. Całość rozważań socjologiczno-pastoralnych została zawarta w sześciu rozdziałach. Ich tytuły, trafnie oddające treść prezentowanego studium, brzmią następująco: 1. „Kościół w zsekularyzowanym świecie”, 2. „Kościół katolicki w Polsce w procesie przemian”, 3. „Religijne i społeczne zaufanie wobec Kościoła”, 4. „Władza Kościoła w społeczeństwie”, 5. „Kościół i demokracja” oraz 6. „Kościół wobec radykalnych wyzwań społecznych i religijnych”. Każdy rozdział wieńczy uwagi końcowe, które przynoszą rodzaj pogłębionej syntezy, jakby esencję całej jego treści.

Dla przykładu warto przytoczyć bodaj fragment uwag końcowych, by uświadomić sobie ich merytoryczną wartość. W zakończeniu rozdziału pierwszego Autor napisał: „Badania socjologiczne ujawniają, że nawet wśród tych, którzy czują się związani ze swoim wyznaniem, nawet wśród kościelnie aktywnych chrześcijan, religijne orientacje są zróżnicowane, a więc z tradycją kościelną podlega rozluźnieniu. Nie tylko pewne prądy ideowe związane z ideologią Oświecenia, ale i przemiany społeczne, takie jak wzrastający dobrobyt materialny, postęp technologiczny, upowszechnienie wykształcenia, praca zawodowa kobiet, skrócenie czasu pracy i wzrost znaczenia czasu wolnego, turystyka, mass media i wiele innych czynników, przyczyniają się do osłabienia przynależności kościelnej” (s. 75).

Niezwykle interesujące są konkluzje Autora wskazujące na aktualny stan „kondycji” katolicyzmu w Polsce. Książka zawiera chociażby taki oto passus, będący kontynuacją wspomnianego wyżej cytatu: „Wielu rodziców rezygnuje z wyraźnego przekazu wiary swoim dzieciom, respektując zasadę indywidualnej autonomii, pozostawiając dzieciom decyzję co do przynależności religijnej w przyszłości. Słabną w tych warunkach dominujące dotychczas formy przekazu chrześcijaństwa w jego kościelnych formach. Procesy odkościelniania i dekonfesjonalizacji są aż nazbyt widoczne. Wśród złożonych przyczyn tego zjawiska nie można pominąć czynników wewnątrzkościelnych, związanych m.in. z zaniedbaniami w duszpasterstwie i misji ewangelizacyjnej Kościoła urzędowego. Socjologia empiryczna wskazuje na silną erozję czy odchodzenie od kościelnie ukształtowanych orientacji religijnych” (tamże).

Książkę warto przeczytać z wielu powodów. Nade wszystko dlatego, że porusza sprawy interesujące nie tylko socjologa czy pastoralistę, lecz dotyczy materii nader bliskiej

każdemu, kto jest otwarty na wartości religijne. Zresztą, czyż można nie być otwartym na rzeczywistość nadprzyrodzoną, skoro człowiek – jak utrzymuje większość przedstawicieli ludzkiej myśli – z natury swej jest istotą religijną?

Poza tym publikacja odznacza się wysokim stopniem profesjonalności. Po mistrzowsku wręcz łączy w sobie empiryczne analizy socjologa z refleksją, która sytuuje się w obszarze teologii praktycznej. Trzeba to bardzo wyraźnie podkreślić, iż Autor pozostając wierny „świeckim” wymogom empirycznej socjologii, potrafi znakomicie poruszać się w przestrzeni teologii. I co najważniejsze, nie pomylił teologii duszpasterskiej z religioznawstwem, pod którego przemożnym urokiem nierzadko pozostają dziś pastoralisici.

Trzeba wreszcie podkreślić i to, że o intelektualnych walorach niniejszej książki przesądza osoba samego Autora. Ks. prof. zw. dr hab. Janusz Mariański, nauczyciel akademicki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, cieszy się wielkim uznaniem w kraju i za granicą jako wybitny znawca przedmiotu. Jest autorem 28 książek i ponad 600 artykułów, w tym 30 w językach obcych. Jego zainteresowania badawcze obejmują trzy dziedziny naukowe: socjologię religii, socjologię moralności i katolicką naukę społeczną. Pod jego kierunkiem zostało przygotowanych ponad 30 rozpraw doktorskich oraz ok. 200 prac magisterskich. Należy do kilku redakcji czasopism naukowych, m.in. *Universitas Gedanensis* czy *Keryks* (periodyk międzynarodowy wydawany w języku polskim i niemieckim). Uczestniczy w pracach wielu towarzystw i komitetów naukowych. Wystarczy choćby wspomnieć o jego członkostwie w Radzie Fundacji CBOS oraz w Zarządzie Komitetu Socjologii PAN.

Omawiana książka wpisuje się w cały szereg wysiłków badawczych Autora, których znaczącym wyrazem była przygotowywana pod jego kierunkiem całościowa ekspertyza Komitetu Socjologii PAN, dotycząca kondycji moralnej społeczeństwa polskiego w warunkach transformacji ustrojowej. Samo zaś dzieło: *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne* należy czytać jako owoc doświadczeń badawczych, które po części znajdują swoją konkretyzację już we wcześniejszych, jakże cennych publikacjach książkowych. Wypada wymienić przynajmniej kilka z nich, mianowicie: *Kościół katolicki w społeczeństwie obywatelskim* (Lublin 1998), *Struktury grzechu w ocenie społecznego nauczania Kościoła* (Płock 1998), *Kryzys moralny czy transformacja wartości? Studium socjologiczne* (Lublin 2001), *Między sekularyzacją i ewangelizacją. Wartości moralne w świadomości młodzieży szkół średnich* (Lublin 2003), *Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej. Próba syntezy socjologicznej* (Kraków 2004).

Nie bez znaczenia jest również szata edytorska książki i jej staranne przygotowanie do druku. Zawiera ponad 600 pozycji bibliograficznych. Ponadto dołączone zostało streszczenie w języku angielskim wraz z tłumaczeniem spisu treści. Dzięki temu fakt zaistnienia książki: *The Roman Catholic Church in Poland and Social Life. A Sociological-Pastoral Study* stał się znany na forum bibliografii międzynarodowej.

Lektura tej najnowszej pozycji raz jeszcze utwierdza w przekonaniu, że Autor daleki jest od bezkrytycznego akceptowania niemal powszechnie przyjmowanych interpretacji i deterministycznych scenariuszy rozwoju społecznego. Pozostaje wierny swojej metodzie, która zakłada staranne posługiwanie się badaniami socjologicznymi, które prowadzą do

podejmowania własnych interpretacji. Ów solidny warsztat naukowy, połączony z wieloletnim doświadczeniem badawczym sprawia, iż jego prognozy odznaczają się naukową wiarygodnością i pastoralną użytecznością. Dlatego wydaje się, że po tę wartościową pozycję powinni sięgnąć zarówno socjologowie religii, jak i ci wszyscy, którzy poszukują najlepszych strategii pastoralnych w kontekście współczesnych przemian cywilizacyjnych. Książka z pewnością zainteresuje również tych, którzy pragną zdobyć rzetelną wiedzę na temat faktycznej roli Kościoła katolickiego w transformacji ustrojowej dokonującej się po 1989 roku.

Autor ma wszakże świadomość, iż w omawianych kwestiach nie można wypowiedzieć ostatniego słowa. Nie jest ono po prostu możliwe. Pod tym względem socjologia empiryczna ma jeszcze wiele do zrobienia. Także teologia pastoralna wciąż musi podejmować wielorakie wysiłki, biorąc pod uwagę wyniki badań nauk szczegółowych, w tym również socjologii religii. Mimo ogromnego optymizmu badawczego, który towarzyszy Autorowi, trzeba jednocześnie podkreślić jego realistyczny dystans.

Wszelkie syntezy czy uogólnienia formułuje on w sposób ostrożny, właśnie z należnym dystansem, szanując specyfikę rzeczywistości religijnej. Dlatego w zakończeniu pozwolił sobie na oryginalną konkluzję: „Zarówno ci, którzy mają wielką nadzieję, że Kościół katolicki w Polsce odegra znaczącą rolę w przemianach społeczno-gospodarczo-polityczno-kulturalnych i będzie w sposób istotny przyczyniał się do kształtowania nowego ładu społecznego, jak i ci, którzy obawiają się tej roli i są temu przeciwni, muszą zapewne czuć się rozczarowani stanem faktycznym. Jedno można stwierdzić z pewną dozą słuszności: że ci, którzy wyłączają *ex definitione* Kościół katolicki ze swoich analiz nad współczesną Polską, ryzykują, że ich ogląd rzeczywistości nie będzie w pełni adekwatny” (s. 309).

O. Jan Mazur OSPPE

Michael W. C u n e o, *American Exorcism. Expelling Demons in the Land of Plenty. Doubleday*. New York, London, Toronto, Sydney, Auckland 2001, ss. 314.

Wielka problematyka wszechstronnej posługi chrześcijaństwa obejmuje wszystkie dziedziny życia oraz wszystkie sytuacje życia indywidualnego czy społecznego oraz wspólnotowego. Otwarta jest na wielość tak radości jak i smutków. Ewangeliczne orędzie adresowane jest bowiem zawsze, w każdym miejscu i czasie, i to do wszystkich. Nie ma ono ograniczeń czy preferowanych dziedzin, sfer czy środowisk.

W bogactwo codziennego życia, rozeznawanego przez chrześcijan – tak to m.in. wskazuje objawienie – wpisana jest świadomość istnienia oraz działania złego ducha. Jest on przede wszystkim uświadamiany w kategoriach wiary. Współcześnie jednak jest on także jeszcze wyraźniej widziany oraz doświadczany w kategoriach zewnętrznych, wręcz fizycznych przejawów oraz działań. Wobec tych wielorakich przejawów czy form jego manifestowania się staje fenomen egzorcyzmów oraz osób je spełniających czy poddających się im. W przeszłości był on raczej związany tylko z Kościołem katolickim,